

CHRYSTUS KRÓLEM



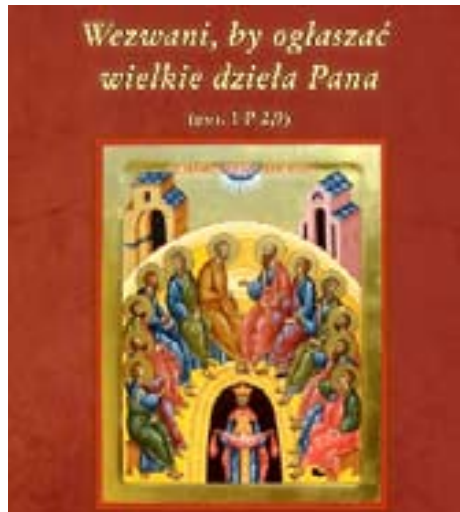
Pismo Parafii p.w. Chrystusa Króla w Jarosławiu

www.chrystuskrol.com
email: poczta@chrystuskrol.com

ISSN 1508-8642

18 - 25 stycznia

Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan



„Wezwani, by ogłaszać wielkie dzieła Pana” – pod tym hasłem będzie przebiegał tegoroczny Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan. Nawiązuje one do Pierwszego Listu Św. Piotra, w którym Apostoł przypomina o wielkiej godności, jaką otrzymaliśmy wraz ze chrztem i o naszym wezwaniu z ciemności do Światła. Tym razem materiały do ekumenicznych modlitw przygotowali chrześcijanie z Łotwy.

Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan odbywa się co roku między 18 a 25 stycznia. To czas, gdy chrześcijanie różnych wyznań spotykają się na całym świecie na ekumenicznych nabożeństwach, modlitwach, konferencjach, koncertach i innych spotkaniach.

Wolność i niezawisłość U źródeł polskiej tożsamości

Prof. Mieczysław Ryba

Wielki spór, jaki toczy się dziś na gruncie międzynarodowym, nie dotyczy, jakby chcieli niektórzy, ustawy medialnej czy Trybunału Konstytucyjnego. Spór dotyczy nade wszystko naszej suwerenności. Aż trudno sobie wyobrazić, co by się z nami działo, gdyby rząd polski uległ zewnętrznym szantażom. Na Polskę są zwrócone oczy całej Europy. Jej upadek oznaczałby utratę szansy odbudowania suwerenności innych krajów Europy Środkowej. Zastana sytuacja powoduje, że wszystkie środowiska patriotyczne jednoczą się, rozumiejąc, że walka nie toczy się o los rządu, o losy takiej czy innej partii politycznej. Zasadniczo są to zmagania o polską niepodległość.

Kiedy zastanawiamy się nad

najważniejszymi cechami naszej narodowej i państwowej tożsamości, na myśl przychodzi religia katolicka i umiłowanie wolności. O znaczeniu chrześcijaństwa już pisałem, warto zatem pochylić się nad tym drugim czynnikiem będącym fundamentem naszej tożsamości. Przez całe wieki rządów Piastów mieliśmy do czynienia z nieustannymi zmaganiem nakierowanymi na obronę państwowej suwerenności przed zakusami Niemców. Tak też się działo w odniesieniu do Krzyżaków, którzy w imię nawracania religijnego za pomocą miecza. Polskie umiłowanie wolności ujawniło się w czasie zawierania unii z Litwą: unia polegała na przyjęciu przez Litwinów chrztu i złączeniu się z Polską na sposób dobro-

wolny. To Paweł Włodkowic na soborze w Konstancji w 1414 roku dowodził tezy o prawach narodów do samostanowienia. Polska przez następne wieki dawała Europie Środkowej przestrzeń łańciskiej wolności. To w imię wiary i wolności toczono zmagania z Krzyżakami, Moskwą, Turkami, Tatarami, Szwedami.

dokończenie na str. 2

Dziś o g. 17.00



Chór „Jarosław”

II NIEDZIELA ZWYKŁA

I CZYTANIE: Iz 62,1-5

Jeruzalem odnajduje swojego Oblubieńca

REFREN PSALMU: Pośród narodów głosicie chwałę Pana.

II CZYTANIE: 1 Kor 12,4-11

Różne dary Ducha Świętego

EWANGELIA: J 2,1-12

Pierwszy cud Jezusa w Kanie Galilejskiej

W Kanie Galilejskiej odbywało się wesele i była tam Matka Jezusa. Zaproszono na to wesele także Jezusa i Jego uczniów. A kiedy zabrakło wina, Matka Jezusa mówi do Niego: „Nie mają już wina”. Jezus Jej odpowiedział: „Czyż to moja lub Twoja sprawa, Niewiasto? Czyż jeszcze nie nadeszła godzina moja?”. Wtedy Matka Jego powiedziała do sług: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie”. Stało zaś tam sześć stągwi kamiennych przeznaczonych do żydowskich oczyszczeń, z których każda mogła pomieścić dwie lub trzy miary. Rzekł do nich Jezus: „Napełnijcie stągwie wodą”. I napełnili je aż po brzegi. Potem do nich powiedział: „Zaczerpnijcie teraz i zaniescie staroście weselnemu”. Oni zaś zaniesli. A gdy starosta weselny skosztował wody, która stała się winem - nie wiedział bowiem, skąd ono pochodzi, ale słudzy, którzy czerpali wodę, wiedzieli - przywołał pana młodego i powiedział do niego: „Każdy człowiek stawia najpierw dobre wino, a gdy się napiją, wówczas gorsze. Ty zachowałeś dobre wino aż do tej pory”...

Wolność i niezawisłość

dokończenie ze str. 1

Dodatkowo stosunki wewnętrzne w I Rzeczypospolitej ukształtowały się w duchu wolnościowym. Upadek Rzeczypospolitej był zarazem upadkiem całej środkowoeuropejskiej przestrzeni politycznej, gdzie kwitła cywilizacja łacińska.



Premier Beata Szydło

Między Moskwą a Berlinem

W XX wieku agresja Sowietów i Niemców na Polskę (1939 rok) była uderzeniem tak w religię, jak i w suwerenność. Po wojnie w czasach PRL mieliśmy do czynienia z budową państwa totalitarnego opartego na ideologii komunistycznej, które znowu zniewalało Naród i obywateli, z drugiej strony było podporządkowane na sposób wasalny Kremlowi. Ukształtowały się dwa typy zachowań Polaków. Z jednej strony tradycja wolnościowa, dla której suwerenność Rzeczypospolitej była dobrem bezcennym. Tradycję tę reprezentowali Żołnierze Wyklęci czy Prymas ks. kard. Stefan Wyszyński. Z drugiej - środowisko zdrajców wysługujących się Moskwie. Mamy tutaj plejadę nazwisk, od Bieruta począwszy, a na Jaruzelskim skończywszy.

Porozumienia w Magdalence i późniejsza prakty-

ka nierozliczenia komunizmu doprowadziły do przeniesienia na grunt III Rzeczypospolitej patologii charakterystycznych dla okresu PRL. Z jednej strony elity postkomunistyczne w sposób płynny przeszły z klasycznego marksizmu na neomarksizm zachodnioeuropejskiej nowej lewicy. W sposób oczywisty próba zaszczepienia neomarksizmu na grunt polski musiała się łączyć z podważaniem istoty naszej polskiej tożsamości. Równie groźne byto paniczne szukanie „nowej Moskwy”, której można by się było wysługiwać, oczekując na wskazówki. Niektórzy analitycy zdefiniowali III RP jako swoiste geopolityczne „kondominium” Moskwy i Berlina, tzw. strefę buforową między Niemcami a Rosją. To dlatego przez całe lata uczestnictwa Polski w NATO nie rozlokowano tu większych baz wojskowych. W sensie ideowym i gospodarczym na obszarze na zachód od Bugu swoje wpływy nade wszystko rozciągnęli Niemcy. Widać to choćby po strukturze własnościowej mediów lokalnych, które w ponad dziewięćdziesięciu procentach są w rękach Niemców. W sensie polityczno-ekonomicznym zarządzanie Polską następowało za pomocą Brukseli. Biurokrata unijna doskonale zdaje sobie sprawę, czyje interesy powinna brać nade wszystko pod uwagę. Procesy przyspieszonej integracji opierały się na bardzo specyficznej zasadzie. Kraje mniejsze, w szczególności tzw. nowej Unii (państwa środkowoeuropejskie), pokornie musiały się godzić na wyplukiwanie kolejnych segmentów własnej suwerenności na rzecz centralnych organów unijnych.

Ceną za takie decyzje były dopłaty unijne i brukselskie kariery urzędnicze dla pokornych polityków zwa-

lizowanych krajów. Pozory były utrzymane: formalnie biurokracji unijnej podlegają wszystkie państwa, tak Polska, jak i Niemcy czy Francja. Realnie jednak nikt z biurokratów nie odważy się uderzyć w interesy wielkich podmiotów. Małe kraje w ogóle nie są brane pod uwagę. Na poziomie gospodarczym doskonale ta zasada została uzewnętrzniona co do decyzji Brukseli w sprawie „nieuprawnionych” dotacji dla upadających przedsiębiorstw. Stocznia Szczecińska musiała upaść na skutek interwencji Komisji Europejskiej. Zachodnie koncerny samochodowe, korzystające z takiego wsparcia - nie. Grecję za niedotrzymanie zasad obowiązujących w strefie euro karze się niepomierne. Kiedy Francja i Niemcy przekraczały barierę dopuszczalnego deficytu budżetowego - nikt się nie burzał.

Skutki wyprzedzały suwerenności

Zatem przyspieszanie procesu integracji europejskiej za każdym razem polegało na wykupie za unijne dotacje kolejnych segmentów niepodległości, tj. możliwości stanowienia o sobie. Unijne fundusze, za które owa transakcja się dokonywała, nie uszczuplały bogactwa krajów zachodnioeuropejskich. W krajach

słabszych były one kierowane nade wszystko na dobra konsumpcyjne (luksusowe - stadiony, baseny itp.), a nie na zakłady produkcyjne, mogące konkurować z koncernami niemieckimi czy francuskimi. W ten sposób wytworzyła się zależność mniejszych krajów na poziomie ekonomicznym, przypominająca sytuację krajów postkolonialnych. System uzależnień ekonomicznych został utrzymany, a nawet pogłębiony. Zadłużenie tych krajów wzrastało bowiem skokowo. Po części tak wygląda podmiotowość słabszych krajów wewnątrz UE (naturalnie zachowując wszelkie realne proporcje opisu obu zjawisk).

Berlin czy Paryż nie traciły w żadnej mierze na tym, iż rozdzielały stanowiska niektórym politykom z krajów środkowoeuropejskich. Kto wszak dziś w Unii realnie liczy się z głosem Donalda Tuska, który mieni się być prezydentem Europy? Jakie było znaczenie Jerzego Buzka, Janusza Lewandowskiego czy innych urzędników UE? Wszyscy wiedzą, że rządzi Angela Merkel i Francois Hollande. Podjęte przez te kraje decyzje (nawet najbardziej absurdalne - zob. decyzja o dyslokacji ogromnej masy arabskich uchodźców w UE) są natychmiast reali-

dokończenie na str. 3



Wolność i niezawisłość

dokończenie ze str. 2

zowane przez urzędników unijnych. Natychmiast też



jest wymuszane posłuszeństwo krajów mniejszych. Bunt Czech, Słowacji, Węgier czy Polski w sprawie uchodźców był natychmiast zduszony szantażem szefa Komisji Europejskiej i innych unijnych urzędników. Szantaż brzmiał prosto: nie zgodzicie się na uchodźców, odbierzemy wam część funduszy unijnych. Wielkie są skutki wyprzedazy suwerenności.

Falszywe tony niemieckiego larum

To, co się dzieje przy okazji zmiany rządów w Polsce, przechodzi dziś granice rozsądku. Namacalnie możemy dostrzec, jak brutalnie jest wymuszane posłuszeństwo wobec Brukseli czy Berlina. Kilka miesięcy po wyborach niemieccy biurokraci i ich poplecznicy zaczęli twierdzić, że u nas dokonał się zamach stanu, że łamana jest demokracja, prawa obywatelskie itp. Nad sytuacją w Polsce ma obradować Parlament Europejski, Komisja Europejska, mówi się o procedurze specjalnego nadzoru nad naszym krajem. Różne instytucje wysyłają listy do polskiego rządu, polskiego prezydenta, by nie uchylać konkretnej ustawy. Ciekawe, że nikt przez lata całe nie protestował, gdy wysocy przedstawiciele aparatu komunistycznego zajmowali kluczowe stano-

wiska w państwie. Gdy Polska wchodziła do UE, premierem był postkomunista Leszek Miller, prezydentem postkomunista Aleksander

Kwaśniewski. To postkomuniści uchwalali obecnie obowiązującą Konstytucję. To oni doprowadzili do patologizacji polskiego rynku medialnego, do



uwłaszczenia nomenklatury itp. Gdzie byli europejscy obrońcy demokracji? Milczeli, wiedząc, że dawni postkomuniści z równą gorliwością będą się wysługiwać Brukseli, jak dawniej wysługiwali się Moskwie. Ich rządy w naszym kraju gwarantowały to, że do władzy nie dojdą środowiska patriotyczne, pragnące wrócić do wolnościowych tradycji Rzeczypospolitej. Gdyby tzw. Europejczykom chodziło rzeczywiście o respektowanie praw człowieka i obywatela w naszym kraju, wnieśliby larum, gdy minister zdrowia Bartosz Arłukowicz wdrażał program pigulek „dzień po” dla nastolatek. Protestowaliby, gdy wprowadzano ustawę o in vitro wprost uderzającą w życie ludzkie. Uruchomiliby procedurę specjalnego nadzoru, gdy Krajowa Rada Radiofonii i Telewi-

zji odmówiła miejsca na multipleksie dla Telewizji Trwam. Gdyby w Europie naprawdę chodziło o dobro człowieka, atakowano by Holandię za eutanazję, inne kraje zachodnie za tzw. małżeństwa homoseksualne, prawo aborcyjne itp.

Dzisiejsze historyczne ataki na polski rząd i parlament idące z Zachodu nie tyle obnażają słabość obecnego układu rządzącego. One pokazują kompletne zwasalizowanie Polski za rządów poprzedniej ekipy. Mówiono, że w Europie nas szanują, bo nasi politycy są poklepywani po plecach. Tymczasem wszystkie ważne decyzje zapadały poza

nami. Wystarczy wspomnieć Nord Stream czy też sprawę uchodźców. Godziliśmy się na wszystkie projekty niemieckie (nawet na pakt fiskalny, który nas formalnie powinien nie dotyczyć), w zamian uzyskując etykietkę państwa „proeuropejskiego”. Owa proeuropejskość wyrażała się wiernopoddanymi wykładami ministra spraw zagranicznych, który w Berlinie wzywał Niemców do wzięcia władzy w Europie w swoje ręce, głosowaniem rządu Ewy Kopacz, który zaakceptował rozlokowanie uchodźców wbrew stanowisku krajów Grupy Wyszehradzkiej itp.



Wszystko w zamian za wysokie stanowisko dla Donalda Tuska i nic nieznaczące pochlebstwa. Dzisiaj, kiedy do władzy doszły środowiska patriotyczne, w UE Niemcy podnieśli larum. Jest to sytuacja skrajnie obnażająca wasalistyczną pozycję naszego państwa.

O podmiotową pozycję

Do rangi symbolu można zaliczyć spotkanie w święto Trzech Króli Jarosława Kaczyńskiego i Wiktora Orbana - chodzi o symbol jednoczenia się państw środkowoeuropejskich w obronie suwerenności. Oczywiście nie mówimy dziś o zagrożeniu militarnym (czasy się jednak zmieniły), ale o zewnętrznym nacisku politycznym. Kręgi patriotyczne temu naciskowi z całą mocą się opierają, inspirując się wielowiekową tradycją umiłowania wolności i niepodległości przez Polaków. Również w tradycji polskiej polityki zagranicznej w XX wieku można przywołać znamienne przykłady. Warto przypomnieć słowa Józefa Becka z 5 maja 1939 roku: „Jest jedna rzecz w życiu narodów i państw, która jest bezcenna: tą rzeczą jest honor”. Obrona suwerenności mieści się w kategoriach dumy narodowej (honoru), tak istotnej dla narodów dążących do pełnej wolności. Kręgi kosmopolityczne chciałyby powrotu do „czasów saskich” (postpeerełowskich), kiedy naszych przywódców poklepywano po plecach, a interesy polskie były rozprzedawane na salonach Europy. Zostaliśmy w tej sytuacji poddani próbie, której poddane były wszystkie niemal pokolenia Polaków od zamierzchłych czasów. Celem zmagania jest zaś wolność i niezawisłość naszego państwa.

Zbiórka na tacę**Niedziela 17 I 16 GRUPA I****Niedziela 24 I 16 GRUPA II****Msze św. wspólnotowe**

NIEDZIELA – Róża V św. Anny - p. Mrozowicz + Róża Boga Ojca IV - p. Kopczański
PONIEDZIAŁEK – Róża VI św. Faustyny - p. Szaro + Róża XVIII św. Weroniki - p. Skorupska

WTOREK – Wspólnota Biblijna, Róża VII św. Jadwigi - p. Wróbel + Róża XV św. Bernadety - p. Przeplata

ŚRODA – Stowarzyszenie Rodzin Katolickich + Grupa charytatywna

CZWARTEK – Róża Boga Ojca VII - p. Komsza; IX Róża św. Andrzeja

PIĄTEK – Róża X św. Moniki - p. Mazur + Róża Boga Ojca XI - p. Budzyński

SOBOTA – Stowarzyszenie Rodzina Kolpinga + Świetlica charytatywna + Kolpingowski Klub Seniora

Dziękujemy...**za sprzątnięcie kościoła:**

09.01.2016 r. os. Kombatantów bl. 11 m. 1-15. Sprzątali i ofiara: B. i M. Bąk, Piejka, Winiarska, Martyniuk. Razem – 45 zł na środki czystości i kwiaty.

11.01.2016 r. os. Kombatantów bl. 11 m. 16-30. Sprzątali i ofiara: Stupik + 1 os., Kamińska, Boryło + Kasia, Mach, Olszewska, Stachowicz, Pałuch. Razem – 100 zł na środki czystości i kwiaty.

W minionym czasie ...**Do Wspólnoty Kościoła włączony został:**

Antoni Stanisław Czerwiński

Odeszli do Pana:

Stefania FOŁTA

Józef SOBOLEWSKI

Polecamy w modlitwach**w rocznicę ślubu:**

17.01.98 – Jarosław i Jolanta D.
 18.01.92 – Bronisław i Małgorzata B.
 19.01.02 – Stanisław i Monika Ch.
 20.01.90 – Andrzej i Ewa F.
 20.01.96 – Marek i Agata P.
 20.01.01 – Andrzej i Jolanta D.
 21.01.84 – Sylwester i Anna W.
 22.01.05 – Krzysztof i Dorota P.
 23.01.93 – Adam i Beata W.

w rocznicę śmierci:

21.01.86 – Czesław Barański
 17.01.87 – Bronisława Perebinos
 23.01.87 – Fryderyk Fludziński
 23.01.91 – Danuta Pikula
 19.01.95 – Maria Wilczyńska
 21.01.97 – Józefa Buryło
 17.01.00 – Janina Jucha
 21.01.00 – Józef Gwóźdź
 19.01.03 – Marcela Pawełek
 20.01.05 – Mieczysław Bajas
 23.01.05 – Leszek Szajowski
 18.01.06 – Bolesław Sul
 19.01.08 – Wiktor Śliwa
 19.01.09 – Józef Kuca
 21.01.10 – Julian Malinowski
 19.01.11 – Genowefa Mazurek
 20.01.11 – Tadeusz Mrozowicz
 18.01.12 – Ludwik Kowal
 19.01.13 – Krzysztof Jakubas
 21.01.13 – Kamil Kornejko
 22.01.13 – Leszek Drozdowski
 21.01.15 – Emilia Prokuska

Ogłoszenia parafialne

1. Dziś o godz. 17.00 będzie koncert kolęd w wykonaniu znanego chóru „Jarosław”, a po nim koronka do Bożego Miłosierdzia. Bardzo serdecznie zapraszamy.

2. Od jutra dalszy ciąg wizyty duszpasterskiej. Dziękujemy za życzliwe przyjęcie.

3. W poniedziałek rozpoczyna się Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan.

4. We wtorek (19 I) wspomnienie św. Józefa Sebastiana Pelczara - patrona naszej

archidiecezji.

5. Dyżur do sprzątnięcia kościoła 18 I 16 (poniedziałek wieczorem) os. Kombatantów bl. 11 m. 46-60 oraz 23 I 16 (sobota rano) os. Kombatantów bl. 11 m. 61-75.

6. Rozpoczął się okres rozliczeń podatkowych. Zachęcamy, aby 1% z odpisu przekazywać na rzecz Stowarzyszenia Rodzina Kolpinga, które utrzymuje naszą świetlicę i Katolickie Centrum Kultury i prowadzi remonty w Heluszu.

Chór Solamen z Jodłówki

10 stycznia w naszym kościele odbył się koncert chóru Solamen z Jodłówki. Bardzo dziękujemy.

Tenis stołowy**Superliga****ZKS Palmiarnia Zielona Góra****- PKS Kolping Frac Jarosław 1 : 3**

Punkty: Wang Zeng Yi - 2, Bartosz Such - 1.

Kolejny świetny występ. Wang Zeng Yi zapewnił wygraną Kolpingowi Frac Jarosław nad Palmiarnią Zielona Góra 3:1 w meczu otwierającym 13. kolejkę Wschodzący Biały Superligi.

1%

Aby nam pomóc wpisz w odpowiednim miejscu w PIT następujące dane:

1) STOWARZYSZENIE RODZINA KOLPINGA W JAROSŁAWIU
 2) KRS - 0000033774

Stowarzyszenie Rodzina Kolpinga w Jarosławiu
 Adres: ul. 3 Maja 49, 15-601 Jarosław
 REGON: 820214025, NIP: 785-14-48-523
 Konto: Bank PEKAO S.A. i Jarosław 94 1240 2571 1111 0000 3345 9079

Niedziela 17 I	
8:00	+ Wiktor.
9:30	++ Tadeusz Mrozowicz, Augustyn.
11:00	+ Bolesław w 10 roczn. śmierci.
12:15	Za parafian.
16:00	++ Franciszek, Józefa Pelc, Bronisława i Stefania.
18:00	+ S. Melania (17).
Poniedziałek 18 I	
7:00	1) + S. Melania (18). 2) + Henryk Bujak w 1 roczn. śmierci.
18:00	O zdrowie i Boże błogost. dla członkiń Róży św. Faustyny i ich Rodzin.
Wtorek 19 I	
7:00	+ S. Melania (19).
18:00	+ Zdzisława Domaradzka - int. sąsiadek i znajomej os. Słoneczne bl. 4.
Środa 20 I	
7:00	+ S. Melania (20).
18:00	++ Szymon, Anna i Mieczysław.
Czwartek 21 I	
7:00	1) + S. Melania (21). 2) Dziękczynna za cały miniony rok z prośbą o Boże bogost. i opiekę dla całej Rodziny i o przymnożenie wiary dla wnuków. 3) + Barbara Strawieńska.
18:00	+ O dar życia wiecznego dla Emilii Prokuskiej w 1 roczn. śmierci.
Piątek 22 I	
7:00	+ S. Melania (22).
18:00	+ Helena Jabłońska - int. od Rodziny Hejsak.
Sobota 23 I	
7:00	+ S. Melania (23).
18:00	+ Jan Strawa w 6 roczn. śmierci.
Niedziela 24 I	
8:00	+ Władysław Niedzielski w kolejną roczn. śmierci.
9:30	O Boże błogost. i potrzebne łaski dla członków z Róży św. Piotra i ich Rodzin.
11:00	+ Tadeusz Panasiuk od sąsiadów os. Kombatantów bl. 12.
12:15	Za parafian.
16:00	++ Jan, Bronisława, Stefania, Józef.
18:00	+ S. Melania (24).